

problém: pokus o „změnu kurzu”, či projev tradiční politiky Velké Británie vůči spojencům na evropském kontinentě?, s. 811-821.

Całość poprzedzona została wstępem Ivana Hlaváčka i bibliografią prac Jubilatki. Z uznaniem należy odnieść się do omawianej publikacji, która z całą pewnością zostanie dostrzeżona i doceniona w środowiskach historyków, jako swego rodzaju *speculum* nauk pomocniczych historii.

Piotr Kardys

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Dariusz R o l n i k, *Portret szlachty czasów stanisławowskich, epoki kryzysu, odrodzenia i upadku Rzeczypospolitej w pamiętnikach polskich*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2009, ss. 616.

Autorowi obszernego opracowania przyświecał cel przedstawienia zbiorowego portretu szlachty polskiej czasów stanisławowskich. Za źródła dla realizacji takiego założenia zostały obrane pamiętniki. Analizie podano 288 przekazów o charakterze pamiętnikarskim, w tym 46 wspomnieniowych teksów pozostających w rękopisie. W uzasadniony sposób Autor dzieli je na trzy grupy. Pierwszą wydzieloną grupę pamiętników stanowią relacje spisywane do chwili upadku Pierwszej Rzeczypospolitej, czyli do 1795 r. Drugą grupę tworzą wspomnienia osób aktywnych politycznie, kulturowo, społecznie po upadku państwa, ale czynnych także w czasach stanisławowskich, acz piszących o tym okresie po 1795 r. Do grupy trzeciej należą pamiętniki twórców urodzonych między rokiem 1780 a 1795. Ci autorzy opierali się najczęściej na ustnych przekazach rodzinnych. Rolnik zauważa, że moda na pisanie pamiętników przysła już po upadku Rzeczypospolitej. Z tego też powodu większa liczba wspomnień została przypisana do grup drugiej i trzeciej.

Dariusz Rolnik poddał analizie szlacheckie relacje wobec swego rodu oraz Rzeczypospolitej (Ojczyzny). Opisując powyższą relację, Autor podjął także próbę odpowiedzi na doniosłe i wielokrotnie podejmowane w historiografii polskiej pytanie o przyczyny najpierw kryzysu, a potem upadku Pierwszej Rzeczypospolitej. Szczególnie wyeksponował przy tym wewnątrzstanową świadomość niebezpieczeństwa grożącego polskiej szlachcie i jej państwu.

Omawiana książka jest podzielona na cztery rozdziały. W rozdziale pierwszym (*Szlachta w kręgu rodziny i gospodarstwa – o spokój, trwałość i potęgę rodu*) Autor opisuje stosunek szlachcica do rodziny i rodzinnego majątku. Jest to w efekcie portret szlachcica w życiu domowym, z całą gamą wartości do tego świata przynależnych. Nie brakuje tu obrazów miłości rodzicielskiej, przyjaźni, gościnności, kłótności; wzorów dobrego wychowania; marzeń o zysku i pomyślności ekonomicznej.

Drugi rozdział (*Obywatele wobec państwa – o trwanie i dobro Rzeczypospolitej – Ojczyzny*) to obszerny opis szlachcica, który bierze udział w życiu politycznym państwa. Autor często odwołuje się w tej części książki do wyboru między działaniem na rzecz interesu państwa a realizacją celów prywatnych. Podejmuje także próbę zobrazowania stosunku szlachty do króla i magnatów – elit stanu szlacheckiego. Autor nie pomija kluczowej dla zagadnienia relacji między wolnością osobistą a obowiązkiem wobec państwa. Wreszcie pamiętnikarskie źródła posłużyły w tym rozdziale do opisu oceny obcych przebywających w Rzeczypospolitej. Zagadnienia poruszone w tym rozdziale to tematyka często podejmowana przez polską historiografię. Ukazało się szereg wyników badań postaw politycznych polskiej szlachty w okresie nowożytnym¹ i prób ujęcia mentalności tej grupy społecznej². Nie zmienia to faktu, że praca Rolnika jest nowatorska, przesądza o tym specyficzna i rozległa podstawa źródłowa omawianej dysertacji.

Dwa ostatnie rozdziały – trzeci i czwarty przedstawiają stosunek szlacheckich obywateli Rzeczypospolitej wobec wojska i Kościoła, sfer otaczającej ich rzeczywistości w wymiarze przede wszystkim społecznym. Pierwszy z dwóch rozdziałów kończących rozprawę (*Stan wojskowy w Rzeczypospolitej – szlachcic zarabkujący czy obywatel w służbie Ojczyzny*) to próba ukazania charakteru społecznej sytuacji wojska w ówczesnej hierarchii szlacheckiego państwa. Autor trafnie kładzie w tej części książki nacisk na rozstrzygnięcie charakteru służby wojskowej, czy był to sposób zarabiania i robienia kariery, czy obywatelska służba Ojczyźnie.

Ostatnia część książki Dariusza Rolnika (*Duchowni w państwie szlacheckim, szlachcic w sutannie i habicie, czyli między Rzeczypospolitą a niebieską ojczyzną*) to analiza obrazu szlachcica katolickiego – duchownego, ale i ocena prawosławia, protestantyzmu oraz ogólnej myśli filozoficznej dotyczącej zagadnień wiary, hierarchii Kościoła katolickiego i filozofii oświecenia. Czytając analizę prowadzoną przez Rolnika, łatwo dojść do wniosku, że duchowieństwo, jak i wojsko stanowiło część stanu szlacheckiego, zatem trudno jest tu mówić o relacjach szlachta a jedna z tych grup. Specyfika społeczna polskiego państwa nowożytnego powodowała, że ostatnie rozdziały książki to opis relacji wewnątrzstanowej.

¹ S. Grodzicki, *Obywatelstwo w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1963; E. Opaliński, *Kultura polityczna szlachty polskiej w latach 1587-1652. System parlamentarny a społeczeństwo obywatelskie*, Warszawa 1995; Z. Ogonoński, *Filozofia polityczna w Polsce XVII wieku i tradycje demokracji europejskiej*, Warszawa 1999; A. Grześkowiak-Krwawicz, *O formę rządu czy o rząd dusz? Publicystyka polityczna Sejmu Czteroletniego*, Warszawa 2000; J. Lukowski, *Political Ideas among the Polish Nobility in the Eighteenth Century (To 1788)*, „The Slavonic and East European Review” 82(2004), nr 1, s. 1-26.

² J. Michalski, *Mentalność polityczna konfederatów barskich. Próba charakterystyki*, w: *Przemiany tradycji barskiej*, red. Z. Stefanowska, Warszawa 1970, s. 7-27; J. Roniker, *Hetman Adam Sieniawski i jego regimentarze. Studium z historii mentalności szlachty polskiej 1706-1725*, Kraków 1992; B. Popiołek, *Kobiety świat w czasach Augusta II. Studia nad mentalnością kobiet z kręgu szlacheckiego*, Kraków 2003.

Na kanwie rozległego materiału pamiętnikarskiego Rolnik buduje świat stereotypowych wyobrażeń i wartości przyjętych przez licznych przedstawicieli stanu szlacheckiego. Tworzy tym samym portret własny szlachty polskiej czasów stanisławowskich. Autor książki dochodzi do wniosku, że kanon cech przypisywanych szlachcie był trwały. Ceniono przede wszystkim dwie wartości – odwagę i miłość ojczyzny. Dodatkowo wysoką rangę miało oddanie rodzinie.

Według Dariusza Rolnika pamiętnikarze pierwszej grupy byli rzetelniejsi i uczciwsi w swoich przekazach niż przedstawiciele dwóch następnych grup. Przy czym portret nakreślony przez grupę drugą był bogatszy od tego, jaki przytaczają pamiętnikarze z grupy pierwszej. Pamiętnikarze reprezentujący trzecią grupę (w podziale Rolnika) zmodyfikowali, w opinii Autora rozprawy, obraz szlachcica czasów stanisławowskich nakreślony przez dwie poprzednie grupy. Według Autora *Portretu szlachty czasów stanisławowskich* decydował o tym żal za upadłą Rzeczypospolitą i sentyment do niej, wyraźniejszy niż w przypadku pamiętnikarzy z grupy drugiej. Dodatkowo w opisanym procesie miała odegrać rolę także złość na przodków, że nie zdołali obronić bytu państwowego. Rolnik dowodzi także wielkiej chęci posiadania autorytetu przez polską szlachtę. Ma o tym przesądzać ciągły szacunek wobec osoby króla Stanisława Augusta, mimo czynionych mu zarzutów. Autor wywodzi z tej potrzeby autorytetu fakt łatwego zaakceptowania przez polską szlachtę monarchów władających państwami rozbiorów, jako nowych panujących i stosunkowo szybkie przyjęcie samego faktu rozbiorów. Dodatkowo ma tego dowodzić emanujące z pamiętników szlacheckich uznanie dla koronowanych głów państw zaborczych.

Arkadiusz Michał Stasiak
Katedra Historii XVI-XVIII wieku KUL

Aleksiej I. R a z d o r s k i j, *Istoriko-statisticzeskije opisanija jeparchij Russkoj Prawosławnoj Cerkwi (1848-1916)*, [Bibliografia historyczno-statystyczna eparchii moskiewskiego patriarchatu], Sankt-Pietierburg 2007, ss. 960.

W historiografii dziejów Moskiewskiego Patriarchatu zwraca się aktualnie uwagę na wciąż słabe zainteresowanie lokalnymi monografiami historyczno-statystycznymi, bardzo wymownie z bliska ukazującymi losy poszczególnych diecezji. A. I. Razdorski, pracownik naukowy Biblioteki Narodowej w Petersburgu, w swej publikacji ukazał zgromadzony tego rodzaju materiał w zbiorach tejże biblioteki, bądź to w postaci odrębnych, zwartych druków, bądź to w formie artykułów publikowanych najczęściej w oficjalnych periodykach poszczególnych eparchii. Niezależnie od tych źródeł przeprowadził pisemną kwerendę w wielu krajach, także w Polsce, nawiązując kontakt z 230 instytucjami: bibliotekami, muzeami, archiwami. Po raz pierwszy więc